Ner 67. 5 Czerwca.

Rok 1830. Sobota.

GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

WARSZAWA. (*dnia 29 Maja*). Stósownie do ogłoszonego programatu odbyła się dnia wczorayszego pierwsza sessya seymowa poprzedzona nabożeństwem, kazaniem powiedzianém przez JW. X. Biskupa Prażmowskiego i odśpiewaniem hymnu: *Ciebie Boże chwalemy*. Po zebraniu się obudwu izb w salach właściwych udał się zastępuiący ministra spraw wewnętrznych do izby poselskiéy, uwiadomił ią, że N. Pan mianował marszałkiem JW. Józefa Lubowidzkiego, i wręczył mu listę członków izby przez Senat zatwierdzoną. Gdy się obiedwie izby połączyły, udała się deputacya do N. Pana, dla uwiadomienia Go o tém. N. Pan, w towarzystwie N. Pani, otoczony świetnym orszakiem, wstąpił na tron, a gdy N. Pani w orszaku dam honorowych, w przeznaczonéy na ten cel trybunie wraz z xiężną Łowicką i J. K. M. następcą tronu pruskiego mieysce zaięła, raczył N. Pan zagaić seym następuiącą mową:

REPREZENTANCI KROLESTWA POLSKIEGO!

Pięć lat upłynęło od ostatniego zgromadzenia Waszego. Niezależące od woli Moiéy powody, zwołać Was Mi niedozwoliły, lecz przyczyny tego opóźnienia szczęśliwie znikły; z prawdziwém przeto ukontentowaniem widzę się dziś poraz pierwszy otoczony Reprezentantami Narodu!

W tym przeciągu czasu podobało się Opatrzności Boskiéy powołać do Siebie Wskrzesiciela Oyczyzny Waszéy. Uczuliście wszyscy wielkość straty, i uczuliście ią głęboko. Senat, tłómacz Waszych uczuć, oświadczył Mi życzenie, by uczcić na zawsze pamięć nayszlachetnieyszych cnot, i wiekopomnéy wdzięczności.

Każdy Polak będzie miał sposobność przyłożyć się do wystawienia Pomnika, względem którego wniosek Wam przedstawiony zostanie.

Wszechmocny błogosławił orężowi Naszemu w 2ch woynach, które Cesarstwo świeżo odbyło. Polska, wynikaiących z nich ciężarów nie ponosiła. Ma ona wszelako udział w nabytych korzyściach, przez to wspólnictwo sławy i użytku, które odtąd wypływa z nierozdzielnego węzła łączącego ią z Rossyą. Woysko Polskie czynnego w walkach uczestnictwa nie miało, lecz zaufanie Moie wskazało mu było niemniey ważne przeznaczenie: tworzyło przednią straż armii maiącéy czuwać nad bezpieczeństwem Cesarstwa.

Minister Móy Spraw Wewnętrznych wystawi Wam obraz położenia Królestwa. Równie udzielony Wam zostanie, złożony Mi przez moię Radę Stanu rapport o działaniach Administracyynych. Ufam iż zadowoleni będziecie z znakomitych wypadków pod niektóremi względami osiągniętych.

Skutki wynikłe z prawa o Towarzystwie Kredytowém Ziemskiém, przewyższyły Moie oczekiwanie; stanowią one dziś silną podstawę wszelkich stopniowych ulepszeń publicznego i prywatnych maiątków.

Postępy coraz znacznieysze przemysłu, wzrost Waszego handlu zewnętrznego i pomnożenie zamian z Rossyą, należą do korzyści których iuż używacie i które rokuią Wam pewność coraz bardziey rosnącéy pomyślności.

Rozmaite likwidacye pozostawały do ukończenia. Układ z Saxonią iest iuż zawarty. Rozrachunki z Rossyą daleko są posunięte. Wzaiemne obliczenie z Francyą w krótce się rozpocznie. Na ówczas, ilość długu narodowego, będąc ostatecznie ustanowioną, nowe prawo Skarbowe oznaczyć będzie mogło przychody i ciężary kraiowe.

Deputacya w części z grona Waszego wybrana, przygotowała była 2gę xięgę Kodexu Cywilnego; lecz praca ta zdaie się, nie nabyła jeszcze stopnia należytéy doyrzałości. Zaleciłem wszakże, aby niektóre iey części, których potrzebę wskazywało doświadczenie, przełożone Wam zostały.

W wykonaniu rozporządzeń względem przyczyn nieważności małżeństwa i względem rozwodów, zawartych w téy

Xiedze Kodexu Cywilnego, a na ostatnim Seymie uchwalonych, wydarzyły się trudności, które przeyrzenia tychże rozporządzeń koniecznie wymagaią. Zwracam całą Waszą uwagę na ten przedmiot, tyle obchodzący pierwszy z węzłów towarzyskich i spokoyność sumienia ludzkiego.

Uyrzycie że uczyniono zadosyć niektórym żądaniom Waszym; że uskutecznienie innych odłożonem bydź musiało; lecz że wszystkie ściśle rozważane były, i że tym sposobem prawo petycyi w należytych określone granicach, kiedy oświeca Rząd, przyczynia się do pomyślności publiczney.

Reprezentanci Królestwa Polskiego! Wypełniaiąc w całey rozciągłości artykuł 45 Ustawy Konstytucyyney, dałem wam rękoymię Moich zamiarów. Od was samych zależy ustalić dzieło Wskrzesiciela Oyczyzny Waszey, używaiąc z madrém umiarkowaniem praw i swobód które Wam nadał. Niech zgoda i spokoyność Waszym przewodniczą obradom. Przychylę się do ulepszeń, iakie przy rozmaitych podanych Wam proiektach do praw, przełożycie; i cieszę się nadzieią, że Niebo pobłogosławi prace, przy tak szczęśliwych okolicznościach rozpoczęte.»

Wszyscy obecni tak do Seymu, rady stanu i orszaku Nayiaśnieyszéy Dostoyney familii należący, iak Publiczność oboiey płci słuchali z uszanowaniem wyrazów Nayiaśnieyszego Pana, które były nowém zaręczeniem swobód udzielonych nam przez Wiekopomnego Alexandra I. Minister obrządków religiynych i oświecenia przyiął następnie przysięgę od nowo mianowanego marszałka. poczém Prezes Senatu i Marszałek powiedzieli mowy, które poniżey umieszczamy. Gdy się N. Pan z sali oddalił, Prezes Senatu, dał głos ministrowi spraw wewnętrznych do wystawienia działań rządowych od ostatniego seymu. JO. Xiaże Lubecki, który ministra spraw wewnetrznych zastępował, polecił JW. radzcy stanu Platerowi odczytanie Obrazu działań rządowych od ostatniego seymu. Na tém ukończyło się wczoraysze posiedzenie. Obraz działań rządowych dopiero wzmiankowany, udzielimy czytelnikom.

(31 Maja.) Proiekta które w ciągu seymu bieżącego pod rozwagę izb, wniesionemi bydź maią; — 1) Wniosek względem uchwalenia składki maiącéy bydź użytey w celu uwiecznienia pamiątki wiekopomney pamięci Cesarza i Króla Alexandra, Wskrzesiciela Królestwa Polskiego i Dawcy Konstytucyi. — 2) Projekt do prawa o użytkowaniu i używaniu lasów. — 3) Projekt do prawa zmieniaiącego przepisy istnącego prawa o hypotekach, co do obwieszczeń postępowania

spadkowego, tudzież co do legitymacyi przez świadków.— 4) Projekt do prawa o włoczęgach, tułaczkach, i żebrakach.— 5) Projekt do prawa o służebnościach pastwiska i wrębu.— 6) Projekt do prawa zmieniaiący dotychczasowe przepisy co do sądownictwa w prawach o unieważnienie małżeństwa, rozwiązanie onegoż, tudzież rozłączenie co do stołu i łoża.

Mowa J. O. X Lubeckiego zastępuiącego z woli naywyższéy N. Pana Ministra Spraw Wewnetrznych i Policyi chorobą złożonego, którą powiedział w izbie poselskiéy, uwiadamiaiac ią, że N. Pan raczył nayłaskawiéy mianować JW. Józefa Lubowidzkiego, Deputowanego z Cyrkułu I. M. S. Warszawy, marszałkiem izby poselskiéy:

Przeswietna Izbo Poselska! N. Cesarz i Król udzielić mi raczył zaszczytne zlecenie oznaymienia izbie nominacyi marszałka seymowego. Uiszczam się z téy powinności, zawiadamiaiąc posłanników narodu, że podług rozporządzeń królewskich, stósownie do brzmienia art: 118 ustawy konstytucyynéy wydanych, szanowne te obowiązki powierzone zostały JW. Józefowi Lubowidzkiemu, Deputowanemu z I. Cyrkułu M. S. Warszawy.— Już w przeciągu sądowego i administracyynego zawodu swoiego, urzędnik ten zaszczycony został wolnemi współziomków swoich wyborami, w skutek których wezwanym był do uczestnictwa prac Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i do zaięcia mieysca w gronie reprezentantów narodu. Zaufanie które umiał sobie ziednać tak u rządu iako i współobywateli swoich, jest rękoymią, że i z obowiązków, iakie z dzisieyszego powołania ma, przed Monarchą i przed izbą zarówno uiścić się potrafi. Obowiązki te z resztą nie trudnemi będą dla niego do wykonania, bo w iednym obadwa spotykaią się celu: w spełnieniu woli prawa i zamiłowaniu dobra publicznego.— Przystępuię do odczytania nominacyi, po któréy JW. marszałek odbierze właściwe akta i zaymie mieysce dla urzędu iego przeznaczone.

MOWA

Jaśnie Wielmożnego Hrabi Ordynata Zamoyskiego Prezesa Senatu na pierwszéy sessyi Seymowéy Izb połączonych, miana dnia 28 Maia 1830 r.

NAYJAŚNIEYSZY KRÓLU!

Panie nasz Miłościwy!

Szanowny Senacie!

Prześwietna Izbo Poselska!

Wszystko, Nayjaśnieyszy Panie, przypomina świeżą dla serc polskich stratę wiekopomnego Mocarza, którego odro-

dzenie pobratymskiego narodu i obdarzenie go świetnemi narodowemi ustawami, było nieśmiertelném dziełem.

Między ważnemi sprawy, maiącemi zaymować obrady tego piérwszego za panowania Waszéy Królewskiéy Mości, Pana naszego Miłościwego, Seymu; mieścić będziem dług wdzięczności narodowéy. Oby ograniczone środki zamożności kraiu, dozwoliły wynieść pomnik godny wielkości dobrodzieystwa, któreuby nayodleglèyszéy potomności przechował i uczucia współczesnych, i przytaczał zawsze pamięci obowiązek nieograniczonéy Wdzięczności, dla Wspaniałomyślnego Wskrzesiciela narodu.

Wraz przy obięciu wodzy Państwa, Miłościwy Królu, raczyłeś przemówić do pogrążonego w smutku narodu, daiąc mu łaskawe zapewnienie i zachowania drogich ustaw, i że panowanie Twoie będzie przedłużeniem rządów Wiekopomnego Poprzednika. Serca oddaiące się rozpaczy, z przynależném uszanowaniem i naywyższą wdzięcznością, takowe pocieszenie przyięły; roku zeszłego uroczysty obrzęd Koronacyjny, którego w Polszce naystarszy wiekiem pamięcią dosięgnąć nie mógł, spełnił ieden z kardynalnych przepisów ustawy konstytucyjnéy. Uyrzał naród w osobie nowego Pana, Pocieszyciela przez Opatrzność zesłanego; Króla, któren odziedziczaiąc państwo, zapewnić łaskawie raczył, iż oraz Przywrócicieła naszéy oyczyzny, odziedziczył przychylność do Polskiego narodu.

Witamy na dniu dzisieyszym w Osobie naszego Króla, szczęśliwego Zwycięzcę, któren nieograniczonéy potędze, bezprzykładném w dzieiach świata umiarkowaniem, sam granice położył; po świetnych zwycięztwach, poprzestał na ubezpieczeniu granic państwa i ustaleniu trwałego pokoiu. Tak iest, Nayjaśnieyszy Panie, Królestwo Polskie nie poniosłszy ciężaru woyny, odnosi z świetnego węzła karty konstytucyjnéy, który łączy go z Twoiém potężném państwém, udział bezpieczeństwa i chwały. Woysko nasze, pyszne ze swoiego Dowódzcy i poważnéy postawy, oczekiwało z niecierpliwością chwili, pod okiem swego Pana, dzielić z pobratymskiego narodu woyskiem, niebezpieczeństwa boiu.

O iak świetna, iak poważna chwila ta, kiedy przywołani w około Tronu Reprezentanci narodu, radzić maią wraz z Naypotężnieyszym świata Mocarzem, a ich Królem, o potrzebach kraiu! Jedna myśl, Nayjaśnieyszy Panie, ogarnia wszystkich wiernych poddanych Twoiego Królestwa Polskiego; iedno uczucie, a to jest: żeby uwieńczyć Cię Miłościwy Królu dowodami miłości i ufności.

Nie możemy sobie pochlebiać Nayjaśnieyszy Królu, Panie nasz Miłościwy! aby wszystkie na ostatnim Seymie uchwalone prawa, równie w wykonaniu pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem. Trafne rozwiązanie systematu kredytowego, i ułatwiony obieg pieniędzy, nieposlednie kraiowi ziednały korzyści. Zniżona stopa procentu, tak ziemianinowi, iako i przedsiębiercy wszelkiego rodzaiu, przyszła w pomoc. Fabryki i rękodzielnie, tak świeżo do kraiu zaprowadzone, znaczny wzrost osiągnęły. Gościńce bite, z zadziwiaiącym pośpiechem na wszystkie strony szerzą się. Jeżeli handel zbożowy nie powstaie, może handel wewnętrzny i przechodowy dałby się obudzić. Rolnictwo przez wyrabianie produktów na mieyscu, a z tąd pomnażanie lepszych gatunków owiec, dotąd się utrzymuie; włościan iednak los, zasługuie na całą troskliwość.

Z chlubą wypada mi wspomnieć ostatniego seymu obrady, które naysłodszą prąc otrzymały nagrodę, to iest ukochanego Króla naywyższe i zupełne zadowolnienie. Wszystkich usilność łączyć się będzie, aby korzystaiąc z oycowskich przestróg Waszéy Królewskiéy Mości, Pana naszego Miłościwego, obię Izby w poważnych obradach, niniejszego walnego Seymu, innego zamiaru nie maiąc, iak zasłużenie na wysoką ufność Twoią Miłościwy Panie, dowiodły, iż iedynie dobro kraiu niemi powoduie, postępowaniem równie otwartém, iak szlachetném, odznaczaiącém się wiernością dla Monarchy, i przywiązaniem do oyczyzny; niech się nam godzi słodką cieszyć nadzieią, że naszemu narodowi naywiększą oddamy przysługę, zapewniaiąc onemu ciągłą przychylność Pańską, tak niezbędnie dla pomyślności Jego bytu potrzebną.

G Ł O S

Jaśnie Wielmożnego Józefa Lubowidzkiego, Marszałka Izby Poselskiéy, miany na posiedzeniu Izb połączonych dnia 28 maia 1830 roku.

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

Królu i Panie nasz miłościwy!

Kiedy wstępuiąc na tron przodków Twoich wyrzekłeś N. Królu, iż panowanie Twoie będzie przedłużeniem rządów wiekopomney pamięci Cesarza i Króla Alexandra I, do czci i wierności, którąśmy Ci zaprzysięgli, którą Polacy Królom swoim niezmiennie dochowywali, przenieśliśmy na

Ciebie N. Panie wdzięczność, która się od nas Wskrzesicielowi oyczyzny naszéy, Dawcy konstytucyynych swobód, Dobroczyńcy narodu należy.

Zaprzysiągłeś N. Panie zasadniczą ustawę królestwa, uroczystym koronacyi na króla Polskiego obrzędem; skronie Twoie w stolicy naszéy uwieńczyłeś, i wówczas dałeś słyszeć zbawienne Twoie dla dobra naszego zamiary, a w sercach naszych nowe wdzięczności wznieciłeś uczucie.

Czynami Twemi N. Panie stwierdziłeś wielkomyślne Twoie zamiary, baczne Twoie oko czuwało nieprzerwanie nad wszystkiemi gałęziami administracyi publiczncy. Niosącą pomoc nayglównieyszéy części Twoich poddanych, właścicielom ziemskim, instytucya kredytowa, pod Twoiém panowaniem szczęśliwie rozwinięta i ustalona została. Skarb królestwa uporządkowany pod błogiém berłem poprzednika Twoiego, pod Twoiém panowaniem, bez nowych ciężarów, wzniósł się do téy zamożności, iż mógł przyyść w pomoc handlowi i przemysłowi narodowemu, tym głównym pomyślności kraiu podstawom. Wznoszą się rękodzielnie, a otwarte dla wyrobów Polskich obszernego państwa Twego granice zapewniaią ich wzrost i pomyślność. Tworzy się i pomnaża rękodzielna ludność, a z tąd i odbyt dla płodów rolniczych, dla których znowu zamierzone obszerne i wygodne składy, usuną, ile bydź może, szkodliwe skutki zatamowania zewnętrznego handlu zbożowego.

Gdy tak N. Panie zatrudniałeś się istotną naszą pomyślnością, żywiłeś i utwierdzałeś w sercach naszych drogie dla nas pamiątki i narodowe wspomnienia. Znaiac cześć i uwielbienie Polaków do dostoynego Poprzednika Twego zostawiłeś wizerunek Jego na naszych monetach, aby nam wiecznie wskrzeszenie oyczyzny przypominał. Kiedy zwycięzkie chorągwie zatknąłeś na gruzach Warny, wspomniałeś Nayiaśnieyszy Panie na króla i bohatéra, co pod temiż samemi murami poległ w obronie chrześciaństwa, a nadesłanym z pola bitwy upominkiem dla stolicy Polski, sławę imienia Twoiego z narodową chwałą przodków naszych złączyłeś.

Tyle nabywszy prawa do wdzięczności Polaków, zgromadzasz N. Panie, około tronu Swego reprezentantów królestwa, abyś się z nimi nad ulepszeniami w prawodawstwie i mieyscowemi interessami naradzał. Idąc za głosem Twoim, sumiennie roztrząsać będziemy proiekta do praw, które nam N. Panie przełożyć rozkażesz. Stósownie do ustaw poniesiemy z zaufaniem do tronu W. C. K. Mości nasze przedstawienia i prosby. Będą one miały na celu dobro

krain, ten iedyny przedmiot życzeń Twoich i téy troskliwości, którą poświęcasz szczęściu ludów berłu Twoiemu podległych.

Oto iest obraz działań rządowych, odczytany na piérwszéy sessyi seymowéy:

Od czasu ostatniego posiedzenia prawodawczego, nieubłagany los', raził bolesnym ciosem dwie części świata. — Przecinaiąc niespodzianie drogie pod rozlicznemi względami życie; wśród biegu wyrywaiąc ie podziwieniu ludzi, w ten czas właśnie, kiedy wspaniałe pomysły, uplodnione i doyrzałe doświadczeniem, stanowiły niezmienne zasady sprawiedliwości, umiarkowania i władzy, iakich przyszła pomyślność licznych narodów wymaga; smutne to przeznaczenie zamięszało nagle obecną ich dolę i zagroziło następnemu ich bytowi. Tak, razy losu trwożą i wstrząsaią Towarzystwa. Szczęśliwe te ieszcze, gdy w chwili niebezpieczeństwa i gwałtownych poruszeń, mogą znaleść zabezpieczenie swéy trwałości w odwadze i męztwie Wodzów, którym miłość ludów towarzyszy.

Ale ieźli odgłos żalu powszechnego rozlegał się nad grobowcem Cesarza Alexandra, iakaż bydź musiała boleść nasza, gdy zostaliśmy nagle pozbawieni Monarchy, który wskrzesił istnienie nasze narodowe; który przywrócił nasze ołtarze i prawa; zabezpieczył mowę Oyców naszych; utrzymał nam ich obyczaie i przywyknienia; utworzył Instytucye użyteczne i nieznane; który usuwaiąc odziedziczone nałogi, a może nawet i uprzedzenia przywiązane do użytku Władzy nieograniczonéy, raczył wspaniale zapewnić nam formy rozsądnego i wolnego rządu.

Czemuż płonne usiłki wdzięczności ludzi, są równie, iak oni, niedołężne i znikome? Niech przynaymniéy uczucia nasze nie ograniczaią się na zimnem kilku martwych głazów skupieniu. Zostawmy wiekom następnym, świadków mówiących, ktòrzy ciągle odnawiani, i ludzkości ciągle pociechę niosący, będą mogli głosem nieśmiertelnym powtarzać, zawsze swoie tkliwe powstanie!

Taki iest cel i przedmiot wniosku do Izb Seymowych uczynić się maiącego w skutku zobowiązania, przez ktòre Senat Królestwa, staiąc się tłòmaczem pierwszych żalów Narodu, starał się przynieść im ulgę, żądaniem wzniesienia pomnika dla Wskrzesiciela Polski.

Do Numeru 67 Gońca dołącza się dodatek.

Wszakże ta Opatrzność, która długiemi nieszczęściami chciała doświadczać naszą Oyczyznę, nie dozwalaiac iednak iéy zagłady; raczyła ią schronić pod potężną tarczę Monarchy, Który od czasu wstąpienia na tron, nie zmienił żadnego Swoich uczuć wyrazu; Który poprzysiągł zachowanie naszych Instytucyy i przyiął nawzaiem przysięgi niewzruszonéy naszéy wierności; Który nakoniec, Obrzędem uroczystym i pamiętnym Swoiéy Koronacyi, ogłosił i potwierdził przed Bogiem i ludźmi, istnienie i trwałość Królestwa Polskiego.

Prowadząc daléy niezmiennie, iak Sam oznaymił, panowanie i dzieło Swego Wiekopomnego Poprzednika, rozkazał naszemu Rządowi, postępować bez zboczenia w drodze nawykłéy.

WYZNANIA.

Tak więc prawo ostatniego Seymu, tyczące się pierwszéy Xięgi Kodexu Cywilnego, jest w wykonaniu. Lecz część tego prawa, urządzaiąca postępowanie w sprawach rozwodowych, doznaiąc ciągłego oporu ze strony Władz Duchownych, zaprowadziła w stósunkach Towarzyskich niepewność tém dolegliwszą, że iéy przedłużenie wywierałoby niezawodnie wpływ nader szkodliwy na spokoyność rodzin i na obyczaie ogólne. Gdy Kommissye Rządowe Wyznań Religiynych i Sprawiedliwości nie mogły wynaleść dotąd środków pogodzenia wspomnionego prawa z Ustawami Kanonicznemi, ważny ten przedmiot zwrócony bydź musi pod roztrząsanie Izb prawodawczych.

Ludność katolicka Królestwa, wynosząca w roku 1828 3,471,282 dusz oboiéy płci, miała 1917 parafiy, oraz 300 kościołów i kaplic filialnych, do posług których było użytych 2,369 xięży, oprócz Członków składaiących wyższe Duchowieństwo. Piętnaście Seminaryów mieściło 370 Uczni; w 156 Klasztorach było Zakonników 1783, a w 29ciu Klasztorach żeńskich 354 Zakonnic.

Dochody roczne Wyznania katolickiego składały się z około 1,600,000 zł. ze Skarbu Publicznego wyznaczonych, i 890,278 zł. pochodzących z dóbr supprymowanych, które dawniéy należały do Zgromadzeń duchownych. Dochody parafialne nie są ieszcze dotąd obliczone, ponieważ oznaczony postanowieniem termin zamiany dziesięciny, został przedłużony na opóźniaiących się żądanie, przedmiot ten wkrótce iednak będzie wyiaśniony skutkiem układu ogólnego, rozpoczętego między Kommissyami Rządowemi Wyznań Religiynych i Skarbu, a tyczącego się uposażenia Duchowieństwa Katolickiego stósownie do zasad Ustawy Konstytucyjnéy

Odnowiono 325 kościołów, 12 nowych wystawiono kosztem Parafianów, a rozpoczęto restauracyą 101 kościołów. Kościół S. Stanisława w Rzymie, od 250 lat pobożnością Królów Polskich założony, z upadku, do którego przywiedzionym się widział w czasie zmian politycznych, hoynością Nayjaśnieyszego Cesarza Alexandra dźwigniony został. Inny kościół również fundacyi Polskiéy w Rzymie, p. t. *Madona del Puscolo*, staraniem Kommissyi Rządowéy Wyznań, porządnie był utrzymany.

Królestwo zawierało 41 Gmin ewangielickich i 38miu Duchownych tego wyznania. Siedm cerkwi, ieden monaster i 3ch duchownych, wyznania Grecko-wschodniego: dwie Gminy i Kaplice Filiponów czyli Roskolników. Dwie Gminy i 2 domy modlitwy Menonistów. Dwa meczety Machometańskie z dwoma Imanami, i 62 Dozorów bóżnicznych żydowskich. — Wszystkie te wyznania doznawały opieki Rządu, a niektóre z nich, wsparcia.

OŚWIECENIE PUBLICZNE.

Staranność Rządu o wzrost Uniwersytetu Warszawskiego nie ustała. Biblioteka, Obserwatoryum, Ogród botaniczny, Gabinety pięknych sztuk, fizyczny, zoologiczny, mineralogiczny; zbiory wzorów, rycin, ciągle powiększane nowemi nabyciami i darami prywatnych osób, przedstawiaią sposobność do poszukiwań naukowych wielorakiego rodzaiu. Szkoła przygotowawcza do politechnicznéy, iest urządzona, a rozmaite katedry tego zakładu, zostaną zaięte i otwarte za powrotem Professorów wyszłych z Instytutu pedagogicznego, a dla uzupełnienia wiadomości swoich, kosztem Rządowym za granicę wysłanych.

Dwa inne Instytuta pedagogiczne, ustanowione w Łowiczu i Puławach, kształcą Nauczycieli dla Szkół niższych. W stolicy nauczycielki i przełożone nad pensyami płci żeńskiéy, otrzymuią wiadomości stósowne do ich przeznaczenia, pod dozorem Komitetu w tym celu ustanowionego.

Fundusze przeznaczone dla Wydziału Oświecenia publicznego, wynoszą rocznie, wyżey dwoch milionów złotych, oprócz 160,000 zł., pochodzących z opłat pobieranych od uczniów. Różne zapisy uczynione w ostatnich latach przez osoby prywatne, powiększyły o trzykroć kilkadziesiąt tysięcy zł. ogół funduszów tego wydziału.

Uczniów w Uniwersytecie Warszawskim iest obecnie 589. Szkoły wyższe i niższe po Województwach miały ich 8,682; 1624 synów Rzemieślników uczęszczało do Szkół niedzielnych, tak w Stolicy, iak w Kraiu. Instytut głuchoniemych mieścił 68 wychowańców. W szkołach cyrkułowych elemen-

tarnych w Stolicy istnących, było uczniów 349; uczennic 383. Do 72 Szkół prywatnych wyższych i niższych oboiéy płci w Warszawie, uczęszczało 688 uczniów i 359 uczennic. 28 pensyy w Warszawie miały 717, a 42 szkół płci żeńskiéy po Woiewództwach 1624 uczennic.

Szkoła Rabinów założona r. 1826, liczy 71 uczniów. Cztery szkoły elementarne uczęszczane były przez 298 młodych Izraelitów.

Chociaż od r. 1823, 35 szkół elementarnych w Królestwie ubyło, z tém wszystkiém około 28,400 uczniów co rok znalazło w nich nauki początkowe. Ilość ta wskazuiąca pomnożenie uczniów mimo zmnieyszenia liczby szkół, dowodzi, iż potrzeba nauki czuć się daie i wzmaga w Klassie niższéy ludności. Założenie i utrzymanie szkół elementarnych w kraiu naszym, zawisło dziś iedynie od dobréy chęci i hoyności Właścicielów ziemskich, bez przyłożenia się Rządu. Wszakże, iest rzeczą widoczną, iż naylepsze Instytucye i zamiary Administracyi, źle będą wykonywane, i nie dadzą się zastósować, dopóki lud któremu przewodniczyć maią, ich nie zrozumi. Żadne Towarzystwo, którego Członkowie nie byliby w stanie rozróżnienia złego od dobrego, występku od cnoty, których by w tym celu, równie jak dla kierowania ich przyszłością, nie nauczano pierwiastków wszelkiego oświecenia w Towarzystwie, to iest czytać, pisać, rachować, i tego co iest koniecznie potrzebném ich powołaniu, nie mogłoby znaleść się doyrzałém do zamiłowania i utrzymania stanu rzeczy, będącego nad ich poięcie. I chociaż może iest prawda, iż nieporządne rozszerzanie wiadomości, pomnażaiąc bezpieczeństwo osób, dąży do narażenia bezpieczeństwa własności, przez nowe żądze iakie wznieca; środek jednak nayprościeyszy do usunięcia ponęty ku nieprawym użyciom, znalazłby w ułatwieniu nabycia ograniczonéy nauki, iaka iest każdemu stanowi właściwa, i iaka tym bardziéy do niego przywiązuie. Kommisya Rządowa Wyznań i Oświecenia Publicznego, zatrudnia się urządzeniem, które ma zapobiedz ważnym obecnym pod tym względem niedogodnościom.

Polityka.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA *(z Wiednia 26 Maja)*. Cesarz Jmć raczył postanowić aby czterystoletnia uroczystość ustanowienia orderu *Złotego Runa*, które przypadło w 1430 r. pod Filipem *Dobrym*, Xięciem Burgundyi, uroczyście się odbyła; aby w

skutek tego postanowienia kawalerowie pomienionego orderu zebrali się na główną kapitułę, na dzień 22 Maja na którey Sam Nayjaśnieyszy Cesarz prezydować będzie, jako szef pomienionego orderu.

Dos. Aust.

ANGLIA. *(Z Londynu 15 Maja.)* Dziennik ministeryalny zawiera co następuje: »Wyczytujemy w niektórych francuskich dziennikach artykuły z których możnaby powątpiewać o wyjeździe xięcia Leopolda do Grecyi. Lecz gdy J. K. Mość raz przyjął naywyższą władzę w tym kraju, nie ma prawa jey odstąpić. Gdyby zaś chciał zrzec się tego zaszczytu, musiałby *dykować* formalnie.

Jnny dziennik znowu tak pisze: »Z radością donosimy że prawie wszystkie trudności, które zachodziły pomiędzy Xięciem Leopoldem a posłami trzech sprzymierzonych mocarstw, są uprzątniętemi. Dotyczące się tey sprawy pisma są już pod prassą i w następującym tygodniu będą przedłożone parlamentowi, jeżeli jakie nieprzewidziane nie zajdą przeszkody.

Parlament. W Jzbie niższéj długie były dyskussye względem bilu oswobodzenia żydów. P. Wrotfesley zgodził się aby staro-zakonnym udzielić wszystkich konstytucyynych przywilejów, wyjąwszy prawa zasiadania w Parlamencie. Nakoniec po ukończonym głosowaniu bil powyższy został większością głosów 228 przeciwko 165 a zatém 63 głosami przeciwko bilowi odrzuconym.

Z Tulonu, wiadowości odebrane przez Telegraf dnia 21 Maja.

»Dnia 20 b. m. cisza nie dozwoliła wcale wyyśdź naszéy flocie pod żagle»

Dnia 22. Wiatr wschodni jeszcze zatrzymuje w porcie nasze woysko.

Donoszą z Tulonu pod dniem 15 b. m. »Wydano odezwy na afrykańskich brzegach w arabskim języku. Wzywają w nich mieszkańców w imieniu króla Francyi aby się zachowali spokoynie. Przyrzekają przy tém szanować osoby i ich własność. Odezwy te sprawiły naypomyślnieysze skutki, nadewszystko u naczelników pokoleń którzy sobie przykrzą uciążliwe jarzmo algierskiego Deja.
